

Nie "Folwark zwierzęcy", a polski "Słoń" wybrzmiał w Książnicy. Oprócz tego osiem nowel [FOTO]

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania skupiona była wokół ośmiu noweli: "Dobrej pani" Elizy Orzeszkowej, "Katarynki" Bolesława Prusa, "Dymu" Marii Konopnickiej, "Sachema" Henryka Sienkiewicza, "Orki" Władysława Reymonta, "Rozdziobią nas kruki i wrony" Stefana Żeromskiego, opowiadania "Mój ojciec wstępuje do strażaków" ze zbioru "Sanatorium pod Klepsydrą" Brunona Schulza i utworu "Sawa" z tomu "Pamiętki Soplicy" Henryka Rzewuskiego.

W Płocku jednak doszło do wzbogacenia lektur. A konkretnie o opowiadanie "Słoń" autorstwa Sławomira Mrożka. Odczytał je prezydent Andrzej Nowakowski, gdyż nie do końca zgadzał się z doborem lektur. Prezydent w swojej biblioteczce szukał lektury, która "bardziej odzwierciedla naszą rzeczywistość". Włodarz miasta przyznał, że myślał o "Folwarku zwierzęcym" Georga Orwella. – Jesteśmy jednak w Polsce, niech będzie zatem Mrozek i krótkie opowiadanie "Słoń" – podsumował prezydent, po czym odczytał utwór.

Narodowe Czytanie tradycyjnie organizowała Książnica Płocka. W sobotę 7 września, odbyła się ósma edycja ogólnopolskiej akcji czytelniczej zapoczątkowanej przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. W ogrodzie Książnicy do czytania zasiedli parlamentarzyści – Elżbieta Gapińska i Marcin Kierwiński, prezydenci Andrzej Nowakowski i Roman Siemiątkowski, radni naszego miasta z różnych opcji politycznych, przedstawiciele świata kultury, mediów, zaprzyjaźnieni z Książnicą przedsiębiorcy i oczywiście dzieci i młodzież płockich szkół w asyście swoich

nauczycieli i dyrektorów.

– Dziękujemy wszystkim czytającym, którzy swoim udziałem włączyli się w promocję polskiej literatury – czytamy na stronie Książnicy Płockiej. – Dziękujemy słuchającym, którzy swoją obecnością dowiedli, że czytelnictwo w Polsce istnieje i ma się dobrze. Dziękujemy Opatrzności za pogodę (do końca nie byliśmy pewni...). Dziękujemy również cukierni „Bombonierka”, która co roku zaopatruje nas w ciasteczka. Zapraszamy za rok do wspólnego czytania „Balladyny”.







Fot. Książnica Płocka